

**Andrzej Nowak**

Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

ORCID: 0000-0002-5617-9113

**GŁOSA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO  
Z DNIA 4 SIERPNI 2005 R. (II KK 215/05)<sup>1</sup>**

Głosowane orzeczenie wywołuje szereg wątpliwości. Trudno zgodzić się zarówno z jego głównym przesłaniem powołanym w tezie, a dotyczącym interpretacji zwrotu *wbrew warunkom uprawnienia*, jak i przywołanymi do jej uzasadnienia argumentami.

Sąd Okręgowy przekazał Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. w następujący sposób sformułowane zapytanie wymagające zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy użyte w art. 116 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.) określenie, *wbrew warunkom uprawnienia* obejmuje także zaniechanie uiszczenia wynagrodzenia autorskiego i składania rozliczeń programowo-finansowych, do których nadający (operator sieci kablowych) zobowiązał się w umowie licencyjnej z podmiotem uprawnionym (Stowarzyszenie Autorów ZAiKS), czy też odnosi się ono tylko do technicznych ograniczeń rozpowszechniania zawartych w tejże umowie?”

Rozstrzygając przedstawione pytanie prawne, Sąd Najwyższy stwierdził, iż:

**„Umowa licencyjna jest ze swej istoty stosunkiem zobowiązaniowym, który z jednej strony określa uprawnienia udzielane na rzecz licencjobiorcy, z drugiej zaś strony statuuje obowiązek zapłaty (prawo do wynagrodzenia) na rzecz uprawnionego podmiotu, tj. licencjodawcy.**

**W związku z tym, użyte w art. 116 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.) określenie «wbrew warunkom uprawnienia» odnosi się tylko i wyłącznie do udzielonych mocą licencji uprawnień do rozpowszechniania utworu, nie zaś do obowiązków wynikających z umowy licencyjnej (np. prawo do wynagrodzenia, czy obowiązek przedstawiania rozliczeń finansowych). Tak rozumia-**

<sup>1</sup> OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1490, Lex nr 200055.

**ne pojęcie «uprawnienia» odnosi się także do istniejącej przed nowelizacją «licencji ustawowej», z tą jednak różnicą, że źródłem «uprawnienia» nie była umowa, a jedynie ustawa”.**

Jak wynika z uzasadnienia, Sąd Najwyższy uznał, iż mimo tego, że Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 116 ustawy jako budzący kontrowersje, to jednak nie sprawia on w rzeczywistości trudności interpretacyjnych. Pytanie dotyczy zaś głównie istoty licencji w rozumieniu prawa autorskiego i praw pokrewnych.

Sąd Najwyższy odniósł się więc w glosowanym orzeczeniu do zakresu pojęć *reemisja*, *licencja ustawowa*, *licencja umowna*, definiując ich treść. Natomiast w kontekście głównej tezy rozstrzygnięcia dotyczącej zakresu odpowiedzialności karnej z przepisu art. 116 pr.aut., Sąd Najwyższy wyraził słuszny stanowisko, „iż w przypadku licencji ustawowej jak i licencji umownej mamy do czynienia ze stosunkiem zobowiązaniowym”. Jedyna różnica między tymi licencjami polega na tym, iż w przypadku licencji ustawowej uprawnienie do rozpowszechniania utworów wynika wprost z ustawy, natomiast w przypadku licencji umownej – z umowy zawartej z organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi albo autorem dzieła.

Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości to, co podnosi Sąd Najwyższy – że dla bytu przestępstwa z przepisu art. 116 pr.aut. jest konieczne, aby sprawca działał bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom: „W grę wchodzi zatem świadome działanie sprawcy bez odpowiedniego zezwolenia (licencji ustawowej lub umownej) pochodzącego od twórcy lub innego uprawnionego podmiotu albo też naruszenie przez sprawcę warunków określonych w posiadanym przez niego zezwoleniu”.

Następnie Sąd Najwyższy zanegował dopuszczalność utożsamiania pojęcia *uprawnienia do rozpowszechniania utworu* z pojęciem *obowiązek uiszczenia odpowiedniego wynagrodzenia za to rozpowszechnianie*. Gdyby bowiem ustawodawca przewidział odpowiedzialność karną w art. 116 ust. 1 pr.aut. za zaniechanie uiszczenia wynagrodzenia i składania rozliczeń finansowych, posłużyłby się sformułowaniem *wbrew warunkom umowy*, a nie *wbrew warunkom uprawnienia*. Czyli odpłatność umowy nie przesądza jeszcze o odpowiedzialności karnej, jest ona bowiem tylko jedną częścią umowy zobowiązaniowej; „umowa licencyjna z jednej strony nadaje podmiotowi chcącemu rozpowszechniać utwór uprawnienie do jego rozpowszechniania, zaś z drugiej strony nakłada na niego obowiązek zapłaty określonego wynagrodzenia. Tak więc nie wywiązywanie się w pełni z obowiązku zapłaty na rzecz określonego w umowie podmiotu rodzi jedynie po stronie tego podmiotu możliwość dochodzenia swoich praw wyłącznie w procesie cywilnym”.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, iż określenie *wbrew warunkom uprawnienia* należy rozumieć wyłącznie jako nieprzestrzeganie przez sprawcę nałożonych w tym zakresie ograniczeń, w szczególności co do terminu udzielonego zezwolenia, liczby egzemplarzy, nadań lub wykonań czy też sposobu realizacji. Dla ugruntowania swojego stanowiska Sąd Najwyższy powołał pogląd doktryny<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Kraków 2001, s. 689.

Należy jednak zauważyć, iż w praktyce orzeczniczej sądów obowiązującej do czasu głosowanego orzeczenia nie można było stwierdzić rozbieżności interpretacyjnej odnośnie do stosowania przepisu art. 116 pr.aut. w zakresie działania „wbrew warunkom uprawnienia”. Sądy jednolicie przyjmowały, że zachowanie naruszające warunki uprawnienia wynikającego z umowy licencyjnej, a polegające na zaniechaniu uiszczenia wynagrodzenia autorskiego i składania rozliczeń finansowych, podlega odpowiedzialności karnej z art. 116 ustawy.

Natomiast już po wydaniu przedmiotowego orzeczenia stanowisko zaprezentowane w nim przez Sąd Najwyższy jest konsekwentnie podtrzymywane w orzecznictwie. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 stycznia 2006 r.<sup>3</sup>, użyte w art. 116 pr.aut. określenie *wbrew warunkom uprawnienia* odnosi się wyłącznie do udzielonych mocą licencji uprawnień do rozpowszechniania utworu, nie zaś do obowiązków wynikających z umowy licencyjnej, np. prawa do wynagrodzenia. Podobnie także wypowiedział się Sąd Najwyższy we wcześniejszym wyroku z dnia 4 sierpnia 2005 r.<sup>4</sup>, gdzie stwierdził, iż zaniechanie płacenia przez oskarżonego przewidzianych umową składek licencyjnych nie może być uznane za wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 116 ust. 1.

Doktryna, odnosząc się do przedstawionego w uchwale poglądu statuującego w rzeczywistości bezkarność zachowania polegającego na zaniechaniu realizacji obowiązków wynikających z umowy licencyjnej, nie była aż tak jednoznaczna, jak jest to sugerowane w orzeczeniu. Na stanowisku, że prawo do wynagrodzenia stanowi postać prawa autorskiego chronioną w ramach art. 79 i 80 pr.aut., stoją J. Barta i R. Markiewicz<sup>5</sup>. Również E. Czarny-Drożdżejko uważa, że znamię *wbrew warunkom uprawnienia* może ograniczać do takich elementów, jak niewypłacenie twórcy lub podmiotowi praw pokrewnych całości wynagrodzenia<sup>6</sup>.

Natomiast Z. Ćwiąkałski, ustosunkowując się do uchwały Sądu Najwyższego i późniejszego orzecznictwa, stwierdził, iż należy zauważyć, że rzeczywiście prawo karne nie powinno być ustawicznym przedmiotem nacisku na zaspokajanie typowych roszczeń cywilnoprawnych<sup>7</sup>. W szczególności tego typu próbę w dość szerokim zakresie podjęto w przedmiotowej ustawie. Metoda ta zdaniem wyżej wymienionych budzi kontrowersje. Nie do końca jednak należy się z tym stanowiskiem zgodzić. Zwrócić bowiem trzeba uwagę na fakt, iż nie zawsze strony stosunków wynikających z pr.aut. mają taką samą pozycję faktyczną i możliwości. Rzeczą

<sup>3</sup> Sygn. V KK 263/05, Lex nr 172196.

<sup>4</sup> Sygn. II KK 215/05, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1490.

<sup>5</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2016, s. 532.

<sup>6</sup> E. Czarny-Drożdżejko, *Projektowane zmiany w przepisach karnych ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, „Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 1999, nr 71, s. 124.

<sup>7</sup> Z. Ćwiąkałski, *Komentarz do art. 116 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych* [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkałski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie...*, s. 690.

naturalną powinno więc być udzielanie ochrony, w tym prawnokarnej, twórcom, zwłaszcza w kontaktach z monopolistą funkcjonującym na danym rynku.

Na wstępie analizy należy jednak zwrócić uwagę, iż jak jest podnoszone w doktrynie, nowe uwarunkowania obrotu gospodarczego związane są z coraz powszechniejszym posługiwaniem się środkami komunikacji elektronicznej jako podstawowym narzędziem kreowania stosunków społecznych.

Obecnie jesteśmy świadkami schyłku „tradycyjnych” modeli gospodarczych. Niesie to ze sobą ogromne implikacje społeczno-ekonomiczne – z dokonaną w zawrotnym tempie transformacją społeczeństwa przemysłowego (postindustrialnego) w społeczeństwo informacyjne na czele.

W nowych stosunkach społecznych najbardziej pożądaną wartością przestaje być „namacalny wyrób” jako – mówiąc ogólnie – efekt funkcjonowania fabryk (przemysłu), a miejsce „tradycyjnych” towarów zastępuje informacja, która zaczyna być postrzegana jako nowy, coraz cenniejszy i coraz bardziej poszukiwany „towar” w obrocie gospodarczym. Co jednak ważne z punktu widzenia mechanizmów rynkowych, nie tylko sam fakt wejścia w posiadanie informacji decyduje o jej wartości ekonomicznej, ale przede wszystkim sposób dostępu (czas, odpowiednie sprofilowanie informacji oraz indywidualny dostęp do niej, np. na żądanie: w wybranym przez odbiorcę miejscu i czasie) oraz jej jakość (stopień przetworzenia, np. odpowiedni dobór informacji).

W zjawiskach tych należy z pewnością doszukiwać się przyczyny niespotykanego dotychczas wzrostu znaczenia dóbr niematerialnych we współczesnym obrocie gospodarczym. Chodzi zwłaszcza o szeroko pojęte przedmioty własności intelektualnej (w tym własności przemysłowej). Stają się one nadrzędną wartością – również w znaczeniu ekonomicznym – dla rodzącego się „społeczeństwa informacyjnego” i gospodarki opartej na wiedzy (*information society, knowledge economy*).

Zmiany te zauważają również ustawodawcy, szczególnie krajów najlepiej rozwiniętych, którzy starają się nadać bądź to z dostosowywaniem istniejących rozwiązań legislacyjnych do wymogów współczesności, bądź to z poszukiwaniem zupełnie nowych sposobów regulacji zmienionej rzeczywistości społecznej. Działania tego rodzaju są naturalną konsekwencją słusznego założenia, że prawo, które powinno przecież stanowić możliwie jak najwierniejsze odzwierciedlenie aktualnych stosunków społeczno-gospodarczych, nie może pozostawać wobec opisanych zjawisk obojętne i musi starać się dotrzymać kroku rozwijającemu się z zawrotną prędkością postępowi technicznemu<sup>8</sup>.

Przepis art. 116 omawianej ustawy dotyczy bezprawnego rozpowszechniania utworu, które odbywa się bez uprawnienia lub „wbrew jego warunkom”. Oceniając treść przedmiotowego artykułu, nie można mówić o jakiegś jego wadliwej

---

<sup>8</sup> R. Cisek, J. Jezioro, A. Wiebe, *Dobra i usługi informacyjne w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2005, s. 57.

redakcji czy użyciu niejasnych, niejednoznacznych sformułowań. Użyte w treści art. 116 pr.aut. zwroty należą do wyrażen powszechnie stosowanych w naszym języku. Ich zakres znaczeniowy nie powoduje niejasności mogących budzić większe kontrowersje. Określenie *wbrew warunkom uprawnienia* jest jednoznaczne, odnosi się do wszelkich warunków licencji i tym samym nie wymaga zasadniczej wykładni. Dla jego właściwego odczytania wystarczające jest w zasadzie stosowanie wykładni językowej.

Analiza tego zapisu nie powinna budzić wątpliwości, iż chodzi o „warunki uprawnienia”, a nie „warunki rozpowszechniania”. Wskazuje na to użycie zaimka *jego*. Zwrot *rozpowszechnia* występuje w omawianym przepisie jako znamię czynnościowe, sposób działania sprawcy.

Argumentacja Sądu Najwyższego, iż gdyby ustawodawca zamierzał objąć odpowiedzialnością karną zachowanie polegające na zaniechaniu uiszczenia wynagrodzenia i składania rozliczeń finansowych, posłużyłby się zwrotem *wbrew warunkom umowy*, a nie *wbrew warunkom uprawnienia*, także nie znajduje jednoznacznej akceptacji w doktrynie<sup>9</sup>. Uprawnienie do rozpowszechniania utworów może bowiem wynikać wprost z ustawy (licencja ustawowa) bądź z treści umowy z organizacją zbiorowego zarządzania uprawnioną do zarządzania i ochrony pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem (licencja umowna). W związku z tym posłużenie się zwrotem *wbrew warunkom umowy* zmieniłoby zakres zastosowania przepisu poprzez wyłączenie z przedmiotu regulacji wszystkich tych warunków rozpowszechniania utworów, które wynikają z uprawnienia zawartego w ustawie.

Podstawową analizą służącą do odczytania treści zwrotu *wbrew jego warunkom* jest analiza gramatyczna.

Warunek to to, „od czego jest uzależnione istnienie czegoś innego”, „zespół cech koniecznych do czegoś”<sup>10</sup>. Termin ten stanowi więc odniesienie do innego pojęcia. Należy zatem przyjąć, iż w omawianym przypadku chodzi o warunki, pod którymi nabywa się uprawnienia, a nie zasady (warunki) rozpowszechniania. Niezrozumiałe jest więc różnicowanie warunków, pod którymi udziela się uprawnienia do rozpowszechniania utworów i praw pokrewnych na te, które dotyczą obowiązku uiszczenia wynagrodzenia autorskiego i składania rozliczeń programowo-finansowych oraz na pozostałe warunki. Taki podział nie wynika w żaden sposób z przepisów ustawy.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia co prawda przywołał pogląd doktryny<sup>11</sup>, iż „określenie *wbrew warunkom uprawnienia*” oznacza „nieprzestrzeganie przez sprawcę nałożonych w tym zakresie ograniczeń, w szczegól-

<sup>9</sup> D. Kuberski, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izba Karne z dnia 21 października 2003 r., I KZP 18/2003*, Gdańsk 2005, s. 123.

<sup>10</sup> W. Doroszewski, *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1994, s. 850.

<sup>11</sup> J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkałski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie...*, s. 684.

ności co do: terminu udzielonego zezwolenia, liczby egzemplarzy, nadań lub wykonań czy też sposobu realizacji”, ale nie oznacza to, że wymieniony katalog sytuacji należy uznać za zamknięty i że nie mogą występować inne „warunki uprawnienia”, w tym dotyczące wynagrodzenia czy przedstawienia rozliczeń finansowych. Doktryna prezentuje jedynie przykłady możliwych warunków, pod którymi twórca lub organizacja zbiorowego zarządzania zezwalają na rozpowszechnianie utworów. Nie upoważnia to do budowania stanowiska w zakresie wyłączeń dotyczących warunków uprawnienia. Nie należy też zapominać, iż w przywołanej tezie komentarza mowa jest o działaniu „wbrew warunkom uprawnienia”, a Sąd Najwyższy w orzeczeniu koncentruje się na pojęciu *warunki rozpowszechniania*.

Sąd Najwyższy w swojej interpretacji dokonuje analizy „działania wbrew uprawnieniom”, uznając, iż pojęcie to dotyczy jedynie nieprzestrzegania przez sprawcę nałożonych ograniczeń, zapominając, iż ustawodawca w omawianym przepisie penalizuje zachowanie polegające na naruszeniu warunków, pod którymi zezwala się na rozpowszechnienie cudzej twórczości.

Umowa licencyjna z jej zobowiązaniowym charakterem określa po stronie licencjobiorcy poza uprawnieniami także i obowiązki – w tym konieczność dokonania zapłaty i przedstawienia rozliczeń finansowych. Jest to wszak, co zresztą podkreśla Sąd Najwyższy w tezie orzeczenia, umowa dwustronnie zobowiązująca.

To, iż realizacja umowy, a w zasadzie realizacja przez licencjobiorcę obowiązków, została zabezpieczona stosownymi przepisami karnymi, nie powinno budzić kontrowersji, trzeba bowiem spojrzeć na wzajemne relacje stron takiej umowy i występujące dysproporcje. Trudno oczekiwać, by samotny twórca skutecznie realizował swoje uprawnienia w kontaktach z profesjonalnym podmiotem rozpowszechniającym utwory, dysponującym stosownym zapleczem prawnym i zazwyczaj większymi możliwościami finansowymi.

Dokonując natomiast interpretacji tego przepisu przez pryzmat intencji ustawodawcy, nie można zapominać o pkt 2 tego przepisu określającym karalność tego zachowania dokonanego „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. W tego rodzaju sprawach korzyść majątkowa polega głównie właśnie na uniknięciu kosztów legalnego, zgodnego z prawem rozpowszechniania. Jak stwierdził np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu dotyczącym co prawda innej kwestii, ale opartym również na przepisach omawianej ustawy: „Korzyść majątkowa, jaką zamierzał osiągnąć i w rzeczywistości osiągnął oskarżony, w sprawie o przestępstwo z art. 118 § 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych materializuje się w różnicy pomiędzy ceną, jaką zapłacił on za zwielokrotnione nielegalnie dyski optyczne, a ceną należną za licencjonowane programy komputerowe, które zostały skopiowane bez zezwolenia przez producenta owych dysków. Do takiego wniosku prowadzi literalna wykładnia przepisu art. 118 § 1 ustawy, który dla wypełnienia znamion stypizowanego nim przepisu wymaga jedynie tego, by sprawca – naby-

wając nośnik nielegalnie zwielokrotnionego utworu – działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”<sup>12</sup>.

Dziwne więc by było, gdyby ustawodawca, zaostrzając karalność z tego powodu, tj. z uwagi na działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jednocześnie w pkt 1 tego przepisu eliminował karalność tak istotnej rzeczy, jaką ma dla stron licencji dokonywanie stosownych opłat. Byłoby to sprzeczne z ideą tego przepisu mającego wszak kształtować prawidłowe nowe relacje gospodarcze, o których wspomniano na wstępie. Korzyść majątkowa wynikająca z nieuiszczenia stosownych opłat nie musi być wszak małej wartości. Może być wręcz powodem prowadzenia tego rodzaju działalności. Oczywiście można by wówczas traktować tego rodzaju zachowanie jako przestępstwo z art. 286§ 1 k.k., jednak wydaje się to być sprzeczne z ideą tego aktu prawnego i statuowania przez niego w art. 116 właśnie typu szczególnego.

Licencja (z łac. *licet*, „jest dozwolone”; imiesłów przymiotnikowy czynny: *licens*, „wolny”) to dokument prawny lub umowa określająca warunki korzystania z utworu, którego dana licencja dotyczy.

Na podstawie umowy licencyjnej autorskich praw majątkowych licencjodawca upoważnia licencjobiorcę do korzystania z utworu na wyraźnie wymienionych w umowie polach eksploatacji, zazwyczaj otrzymując w zamian stosowne wynagrodzenie. Zatem skutkiem zawarcia umowy licencyjnej, w odróżnieniu od umów przenoszących majątkowe prawa autorskie, jest jedynie ograniczenie autorskich praw majątkowych licencjodawcy na rzecz licencjobiorcy. Przedmiotem umów licencyjnych oprócz utworów mogą być również prawa pokrewne. Instytucja umowy licencyjnej autorskich praw majątkowych uregulowana została w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ponadto należy zaznaczyć, że do umów prawnoautorskich (w tym umów licencyjnych) w sprawach nieuregulowanych w pr.aut. mają zastosowanie odpowiednie przepisy k.c. Przepisy pr.aut. odnoszące się do umów są przepisami szczególnymi w stosunku do norm k.c. w zakresie umów. Umowa licencyjna autorskich praw majątkowych jest umową konsensualną, a więc dla jej skuteczności wystarczy porozumienie stron (*consensus*), dostarczenie bowiem utworu przez autora nie stanowi przesłanki zawarcia kontraktu, a jest jedynie spełnieniem jednego ze świadczeń umownych. Jest to też umowa mająca najczęściej charakter odpłatny. Licencjodawcy nie przysługuje wynagrodzenie za korzystanie z utworu przez licencjobiorcę tylko wtedy, gdy wyraźnie zostało to zastrzeżone w umowie. Zgodnie bowiem z art. 43 ust. 1 pr.aut. jeżeli z umowy nie wynika, że udzielenie licencji nastąpiło nieodpłatnie, twórca przysługuje wynagrodzenie. Jest to zatem z reguły umowa wzajemna, jednak tylko wtedy, gdy jest umową odpłatną. Ponadto należałoby jej przyznać charakter zobowiązujący, gdyż nakłada ona na strony kontraktu zobowiązania do realizacji określonych w umowie świadczeń (czyli istotną cechą licencji jest wynagrodzenie).

---

<sup>12</sup> Wyrok SN z dnia 19 marca 2003 r., sygn. III KKN 230/01, Lex nr 77448.

Stroną umowy licencyjnej jest podmiot udzielający licencji (licencjodawca) oraz podmiot, na rzecz którego licencja została udzielona (licencjobiorca). Licencjobiorcą może być każdy podmiot prawa – osoba fizyczna, osoba prawna oraz jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej. Licencjodawcą może być natomiast podmiot autorskich praw majątkowych, tj. autor utworu będącego przedmiotem licencji lub podmiot, który co prawda nie jest autorem, ale nabył wcześniej autorskie prawa majątkowe do danego utworu, jak też poza twórcą inne osoby uprawnione autorsko w sposób pierwotny, o których mowa w ustawie, tj. np. pracodawca osoby, która stworzyła program komputerowy w ramach obowiązków wynikających ze stosunku pracy (art. 74 ust. 3 pr.aut.)<sup>13</sup>. W tej sytuacji – uwzględniając nowe uwarunkowania gospodarcze – trudno zgodzić się z tezą Sądu Najwyższego o niewielkim w gruncie rzeczy znaczeniu obowiązku uiszczania wynagrodzenia czy obowiązku składania rozliczeń finansowych.

Konkludując, należy stwierdzić, iż brak jest podstaw do wyeliminowania dopuszczalność sankcjonowania określonych zachowań z uwagi na to, iż sprowadzają się one do naruszenia postanowień stanowiących treść zawartej umowy.

## Bibliografia

- Barta J., Czajkowska-Dąbrowska M., Ćwiąkowski Z., Markiewicz R., Traple E., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Kraków 2001.
- Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2016.
- Cisek R., Jezioro J., Wiebe A., *Dobra i usługi informacyjne w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2005.
- Czarny-Drożdżejko E., *Projektowane zmiany w przepisach karnych ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, „Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 1999, nr 71.
- Ćwiąkowski Z., *Komentarz do art. 116 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych* [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkowski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Kraków 2001.
- Doroszewski W., *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1994.
- Kuberski D., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 21 października 2003 r., I KZP 18/2003*, Gdańsk 2005.

## Streszczenie

Przedmiotowa glosa omawia kontrowersje związane z ustaleniem, czy użyte w art. 116 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 2000, nr 80, poz. 904 ze zm.) określenie *wbrew warunkom uprawnienia* odnosi się wyłącznie do udzielonych mocą licencji uprawnień do rozpowszechniania utworu, nie zaś też do obowiązków wynikających z umowy licencyjnej (np. prawa do wynagrodzenia czy obowiązku przedstawiania rozliczeń finansowych).

*Słowa kluczowe:* wyrok, licencja, obowiązek, zapłata, utwór

<sup>13</sup> A. Towpik, *Umowa licencyjna w prawie autorskim*, Warszawa 2010, s. 5.



**GLOSS TO THE JUDGMENT OF THE SUPREME COURT  
OF 4 AUGUST 2005 (II KK 215/05)**

Summary

This gloss discusses the controversy whether the term in contravention of the conditions of the authorisation used in Art. 116 of the Act of 4 February 1994 on copyright and related rights (Dz.U. 2000, No. 80, Item 904, as amended) refers only to the rights granted under the licence to distribute the work, and not also to obligations arising from the licence agreement (e.g. the right to remuneration or the obligation to present financial statements).

*Keywords:* court judgment, license, responsibility, payment, production